

# REPUBLIKA

Rok VI

LÓDŹ, 15 CZERWCA 1928 ROKU.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Nr. 164

## Spór o sposób badania nadużyć wyborczych.

**Konflikt komisji administracyjnej z marszałkiem Daszyńskim. — Klub B. B. w pracach nadzwyczajnej komisji dla badania nadużyć wyborczych udziału brać nie będzie.**

Warszawa, 14 czerwca.

Wczoraj o godz. 9 rano odbyło się posiedzenie komisji administracyjnej pod przewodnictwem posła Polakiewicza, które miało na celu załatwienie sprawy wyboru nadzwyczajnej komisji sejmowej dla zbadania nadużyć wyborczych.

Jak wiadomo, marszałek sejmu p. Daszyński wobec niemożności dościsła do uzgodnienia poglądów w tej sprawie interwenjował i podzielił zdanie rządu o raz części komisji, która oświadczyła się za wybraniem komisji tej dopiero po zebraniu konkretnego materiału dowodowego, i przedstawienia go rządowi dla wypowiedzenia się.

Na dzisiejszym posiedzeniu część posłów, a przeważająco postawie z klubów mniejszości narodowej oraz posł Bagński zaatakował w ostry sposób akcję podjętą przez marszałka Daszyńskiego a reprezentowaną na komisji przez jej przewodniczącego. Większość komisji odrzuciła kompromis zaproponowany przez przewodniczącego i uzgodniony z rządem i zażądała przystąpienia natychmiast do wyboru nadzwyczajnej komisji.

Przewodniczący zarządził przerwę dla możliwości zapoznania się z regulaminem nadzwyczajnej komisji, który przedstawił poseł Putek.

Regulamin ten składa się z 8-miu paragrafów i przewiduje w par. 1-szym zadanie komisji, którym jest zbadanie za-

żeń dotyczących nadużyć, popełnianych przez władze i funkcjonariuszy państwowych w okresie przedwyborczym i w czasie ustalania wyników wyborów. Komisja wybrać ma z pośród gro na swego przewodniczącego, komisja ma prawo przesłuchiwać obok innych osób również urzędników i funkcjonariuszy państwowych oraz posiada pra-

wo wglądu w akta urzędowe. Prowadzeniem dowodów kieruje przewodniczący komisji, który również przechowuje akta dostarczone komisji. Komisja ze swych czynności spisuje protokół, który sporządzony być musi na posiedzeniu. W wypadkach rozbieżności zapatrywań na sposób prowadzenia dochodzeń przysługuje przewodniczącemu komisji prawo za-

rządzenia posiedzenia, celem rozstrzygnięcia spornej sprawy. W posiedzeniu takim mogą brać udział tylko członkowie komisji, przyczem zastosowany jest regulamin sejmowy. W wypadkach gdy istnieje konieczność zbadania sprawy za więcej komisja ma prawo powierzyć u przednie jej zreferowanie jednemu członkowi komisji, który może zasięgnąć potrzebnych informacji u władz.

Komisja obowiązana jest pracą swą ukończyć do dnia 1 października i złożyć z tej pracy pisemne sprawozdanie wraz z wnioskami, które stanowią będą przedmiot obrad sejmu.

Komisja urzędować ma w permanentnej bez względu na otwarcie czy zamknięcie sesji sejmowej Cały materiał dotyczący nadużyć wyborczych a zakomunikowany sejmowej komisji administracyjnej przekazany ma być nakładem do dnia 20 czerwca.

Powyższy regulamin komisji śledczej komisja administracyjna przyjęła.

W końcu posiedzenia poseł W. Sobolewski w imieniu Bezpart. Bloku Współpracy z Rządem oświadczył, że Blok w pracach komisji śledczej nadzwyczajnej udziału brać nie będzie gdyż należy tak, jak to ustalił Marszałek Daszyński z ministrem Składkowskim, najpierw przedstawić dowody popełnienia nadużyć, wysłuchać usprawiedliwienia się rządu, a potem dopiero zdecydować, czy komisję śledczą należy wybierać.

## Senat skończy czytanie budżetu dnia 26 czerwca.

Nasz warsz. koresp. (B.) telefonuje: Dzisiaj sejm ma ukończyć trzecie czytanie budżetu, poczem budżet przesłany zostanie do senatu.

Wczoraj na posiedzeniu prezesów klubów senackich ustalono, że pierwsze posiedzenie budżetowe senatu odbędzie

się dnia 20 czerwca. Posiedzenia trwać będą po 8 godzin dziennie, aż do dnia 26 czerwca włącznie.

Na dyskusję wyznacza się łącznie 30 godzin, który to kontyngent podzielono pomiędzy poszczególnie kluby. Resztę czasu zajmie głosowanie.

## Sejm otrzyma nareszcie właściwą instytucję ... kasę pogrzebową dla posłów.

Nasz warsz. koresp. (B.) telefonuje: Senator Stanisław Posner (PPS) po-

wziął inicjatywę utworzenia kasy pogrzebowej dla członków sejmu i senatu.

Kasa ta, czerpiąc fundusze drogą potrącania pewnych sum z djeł poselskich i senatorskich, wyplacałaby rodzinom

zmarłych, niezamożnych posłów zasiłki na koszt pogrzebu.

Dla zorganizowania kasy pogrzebowej utworzono wczoraj specjalną komisję, do której wszedł marszałek senatu prof. dr. Szymański, senator Posner (P. P. S.), senator Roman (B. B.) i senator książę Albrecht (Ch. D.).

## „Pan“ i „wy“.

Tak będą tytułowani podoficerowie i szeregowcy.

W ostatnim numerze 15-tym „Dziennika Rozkazów M. S. Wojsk.“ ogłoszono rozkaz o tytułowaniu podoficerów i szeregowych.

Powołując się na regulamin służby wewnętrznej minister spraw wojskowych rozkazuje, ażeby w służbie tytuło-

wano podoficerów i szeregowców przez „wy“, natomiast poza służbą należy tytułować podoficerów od sierżanta włącznie w górę przez „pan“, młodszych zaś podoficerów od plutonowego włącznie w dół i szeregowych przez „wy“.

## W niedzielę rozpoczyna się w Warszawie 8 dniowy raid samochodowy.

Nasz warsz. koresp. (B.) telefonuje: W niedzielę rano wyrusza z Warszawy 31 samochodów różnych typów na kolejny międzynarodowy raid samochodowy, który trwać będzie 8 dni.

Trasa raidu wynosi tym razem 3116

km., a zasadnicze etapy prowadzi przez Warszawę, Grodno, Białowieżę, Łuck, Tarnopol, Stanisławów, Jaremcza, Kołomyja, Zaleszczyki, Stryj, Truskawiec, Sambor, Krynica, Sucha, Mysłowice, Sandomierz i Warszawa.

## Strzelanina

na pograniczu sowieckim.

Wilno, 14 czerwca.

W rejonie Kołosowa na pograniczu polsko - sowieckim oddziały KOP-a natknęły się na trzech uzbrojonych osobników, którzy chcieli przedostać się na terytorium sowieckie. Wywiązała się gwałtowna strzelanina, w czasie której jeden z osobników został zabity, a 2 pozostali poddali się. Jak się okazało, zabity nazywa się Winiarski. Śledztwo trwa w dalszym ciągu.

## Miss Pankhurst,

słynna sufrażetka, zmarła.

Londyn, 14 czerwca.

Dzisiaj rano zmarła tu Emmeline Pankhurst, słynna sufrażetka, matka czynnych działaczek na terenie ruchu sufrażystek Christabelli i Estelli.

## Marsz. Piłsudski przyjął posła angielskiego

sir R. Lindsay'a na dłuższej audjencji. — Wizycie tej koła polityczne przypisują wielkie znaczenie.

Nasz warsz. koresp. (B.) telefonuje:

Onegdaj wieczorem przybył do Warszawy ambasador Wielkiej Brytanji w Berlinie, sir Lindsay. W poselstwie angielskim wydano na jego cześć uroczysty obiad.

Wczoraj sir Lindsay przyjęty został przez Marszałka Piłsudskiego na półgodzinnej audjencji, a wieczorem opuścił Warszawę, udając się do Berlina, skąd po kilku dniach wyjeżdża na stałe do Londynu.

Sir R. Lindsay jest jednym z najwybitniejszych dyplomatów Wielkiej Bry-

tanii. Do niedawna zajmował stanowisko posła Jego Królewskiej Mości w Konstantynopolu, gdzie podpisał słynny niezwykle korzystny dla Anglii traktat mossulski.

Przeniesiony następnie do Berlina zajmował tam stanowisko ambasadora a przed kilkoma dniami mianowany został wiceministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji, a więc zastępcą sir Chamberlaina.

Dotychczasowy wiceminister spraw zagranicznych sir Tyrrell przeniesiony został na stanowisko ambasadora w Paryżu.

Sir Lindsay przez cały czas swej działalności dyplomatycznej zajmował się żywo problemami wschodniej i środkowej Europy. Stąd też jego wizyta w Warszawie i konferencja z Marszałkiem Piłsudskim odbyta tuż przed objęciem nowego stanowiska — nabiera szczególnego znaczenia.

Koła polityczne Warszawy łączą pobyt sir Lindsaya z konferencjami, jakie odbył przed dwoma dniami w Paryżu min. Zaleski z min. Briandem, a w Warszawie Marszałek Piłsudski z ambasadorem Francji, p. Laroche.

## Strejk włóknarzy w Białymstoku zaostriżył się.

Białystok, 14 czerwca.

(Agencja Wschodnia)

Sytuacja strejku w przemyśle włókienniczym w ciągu dnia dzisiejszego znacznie się zaostriżyła.

W dniu wczorajszym na posiedzeniu przemysłowców w związku wielkiego przemysłu, wobec przedstawień inspektora pracy, p. Butwiłowicza, przemysłowcy, którzy dotychczas nie chcieli przystąpić do żadnych pertraktacji, dopóki robotnicy nie podejmą pracy, zgodzili się na udzielenie podwyżki w wysokości 6 procent, podkreślając, iż na żadne dalsze ustępstwa nie pójdą, oraz w jakikolwiek pertraktacje wdawać się nie będą.

W dniu dzisiejszym inspektor pracy, p. Butwiłowicz, zakomunikował przedstawicielom związków o decyzji przemysłowców.

Na zwołanem ad hoc zgromadzeniu strejkujących powzięto decyzję odrzucenia proponowanych przez przemysłowców 6 proc. i nie podejmowania pracy w dalszym ciągu.

Zanaczyć należy, iż strejk w przemyśle białostockim wybuchł w dniu 4 czerwca, a zatem trwa już od 10 dni.

## Król szwedzki kawalerem orderu „Orła Białego“.

Nasz warsz. koresp. (B.) telefonuje:

Jutro obchodzi król szwedzki, Gustaw V 70 rocznicę swych urodzin. W związku z tą uroczystością Prezydent Mościcki nadał dostojnemu solenizantowi najwyższe odznaczenie polskie „Orła Białego“.

Insignia orderu powiezie specjalnie delegowany do Sztokholmu hr. Stefan Przędziński.

TEATR  
REWJIDziś  
i dni następnych.

CASINO

Dziś  
i dni następnych.TEATR  
REWJI

Nowy program № 2.

Nowy program № 2.

## I PANA TEŻ

Wielka rewja w 2 częściach, 15 odsłonach, D-ra Pietraszka, Refrena, Domara, Toma i in.

- Cz. I.**
1. Prolog . . . . . p. J. Boroński
  2. „Róża ze Sztambułu” scena baletowa . . . . . p. Halina Zabożkina i zespół baletowy
  3. „Młodość” piosenka S. Beylina . . . . . p. M. Korska
  4. „Człowiek nie jest z drzewa” . . . . . pp. Janina Macherska, Wł. Szczerblec-Macherski, J. Boroński i M. Halicz.  
sketch przeróbka z Czechowa
  5. „Boby” . . . . . solo p. Halina Zabożkina
  6. „Krawiec z Pieprzowej” D-ra Pietraszka . . . . . pp. R. Gierasleński, J. Boroński i M. Halicz
  7. „Piccolo i subretki” . . . . . p. Halina Zabożkina i zespół baletowy
- Cz. II.**
8. „Volta” sketch Carlsona tłum. Toma . . . . . p. J. Macherska, Wł. Szczerblec-Macherski i M. Halicz
  9. „Tramwaj” . . . . . p. M. Korska
  10. „Inspekcja sanitarna” D-ra Pietraszka . . . . . pp. J. Boroński i Wł. Szczerblec-Macherski
  11. „Chopin” balet . . . . . p. Anna Zabożkina i zespół baletowy
  12. „Sąd” D-ra Pietraszka . . . . . pp. M. Korska, J. Boroński i M. Halicz
  13. „Wyścigasy” Domara . . . . . pp. R. Gierasleński, Wł. Szczerblec-Macherski, Halicz i mł.
  14. „I pana też” . . . . . p. M. Korska, Wł. Szczerblec-Macherski
  15. FINAŁ . . . . . cały zespół

Zapowiada p. Jerzy Boroński.

Orkiestra pod kierunkiem p. L. KANTORA.

W niedzielę i święta 3 przedstawienia: o g. 6-ej, 8-ej i 10-ej.  
Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8-ej i 10-ej.

# Prezydent Mościcki w Zgierzu.

## Najwyższy dostojnik Rzeczypospolitej zwiedził zgierskie zakłady przemysłu chemicznego.

W dniu wczorajszym Zgierz od samego rana przybrał wygląd odświętny w oczekiwaniu przyjazdu pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego. Ulice miasta przystrojone zostały zieloną, na wszystkich domach powiewały chorągwie o barwach narodowych.

Zgodnie z zapowiedzią o godzinie 11 przed południem wjechały auta na teren miasta Zgierza, wiozące pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz towarzyszących mu prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Góreckiego, adiutantów, gen. Fide i rotmistrza Jungielewicz, oraz pp. wojewodę Jaszczolta wraz z sekretarzem p. Rosickim i wojewódzkiego komendanta P. P. p. insp. Elsser-Niedzielskiego, którzy wyjechali na spotkanie p. Prezydenta Rzeczypospolitej do granicy województwa łódzkiego, we wsi Małcz. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przybył do Zgierza ze Spały, jadąc drogą na Lubochiń, Ujazd, Rokiciny, Zakowice, Brzeziny i Stryków.

Przyjazd Pana Prezydenta Mościckiego do Zgierza miał charakter ściśle prywatny i nastąpił na skutek zaproszenia ze strony Zakładów Fabrycznych w Zgierzu pod firmą Przemysł Chemiczny w Polsce, S-ka Akcyjna, przy ul. Łeśnej nr. 7. To też nie zatrzymując się nigdzie, p. Prez. udał się wprost do fabryki, gdzie oczekiwali go dowódca O. K. IV gen. Małachowski, burmistrz miasta Zgierza p. Świercz, oraz dyrektor fabryki p. Szojner. Po krótkim przywitaniu, p. Prezydent wraz z towarzyszącymi mu dostojnikami udał się na zwiedzanie poszczególnych działów fabryki.

W pierwszym rzędzie zwiedzono laboratorium przyczem informację zasadniczych dotyczącej całości fabrykacji

Zakładów Przemysłu Chemicznego w Zgierzu udzielał p. Prezydentowi Rzeczypospolitej p. dyr. Szojner. Szczególny nacisk położył p. dyr. Szojner na dział

fabrykacji powojennej, t. j. pół produktów, które służą do wyrobów barwników anilinowych. Pan Prezydent poinformowany został obszernie o produkcji kwa-

sów mineralnych oraz przetwarzaniu odpadków, czego również przed wojną fabryka nie praktykowała.

Po zwiedzeniu fabryki, odbyła się konferencja w sali zarządu s-ki akcyjnej, przyczem obradom przewodniczył p. Prezydent Rzeczypospolitej.

Na wstępie obrad, p. Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił dłuższe przemówienie, w którym wskazał, że przyjazd jego do Zgierza jest pierwszym etapem w zwiedzeniu fabryk chemicznych w Polsce. Po zwiedzeniu wszystkich fabryk chemicznych, zostaną powzięte decyzje, co do pomocy państwowej tym fabrykom. W dalszym ciągu swego przemówienia p. Prezydent Mościcki wskazał, że należy bezwzględnie dążyć do skonsolidowania przemysłu chemicznego w Polsce, w czym rząd okaże wydatną pomoc, aby Polska, wytwarzając w dostatecznej ilości artykuły chemiczne, mogła całkowicie niezależnie od zagranicy.

Po przemówieniu p. Prezydenta wywiązała się obszerna fachowa dyskusja. Przemawiali również dyrektorzy fabryki którzy wskazywali, że przedsiębiorstwo mogłoby być prowadzone wzorowo, i rozszerzone, lecz musiałoby się na to znaleźć kapitały.

Obecnie fabryka „Przemysł Chemiczny w Zgierzu” pokrywa w 2/3 łódzkiego przemysłu włókienniczego w dziedzinie barwników anilinowych.

Po konferencji odbył się obiad, wydany na cześć p. Prezydenta przez zarząd fabryki, poczem dostojni goście wyjechali w drogę powrotną do Spały. (p.)

## Socjalista Loebe

### przewodniczącym Reichstagu

Berlin, 14 czerwca.

Dzisiejsze posiedzenie Reichstagu poświęcone wyborom prezydium obudziło powszechne zainteresowanie w kręgach parlamentarnych, ponieważ chodziło o to, czy na stanowisko III wiceprzewodniczącego wejdzie komunista.

Po otwarciu posiedzenia poseł Beck, przewodniczący ze starszeństwa oświadczył, że socjaliści wysunęli na przewodniczącego — dotychczasowego przewodniczącego Reichstagu posła Loebeho. Przy głosowaniu na 445 głosów odda-

no 70 białych kartek. Socjalista Loebe obrany został przewodniczącym Reichstagu 318 głosami. Komunista Telman otrzymał 46 głosów.

Loebe obejmując przewodnictwo wygłosił krótkie przemówienie, podkreślając, że głównym zadaniem parlamentu będzie reforma wyborcza i rozwiązanie wielkich zagadnień politycznych.

Następnie przystąpiono do wyboru 3 wiceprezesów. Po zaciętej walce wybrany został centrowiec Esser, von Kardorff i poseł niemiecko-narodowy Graff.

TOW. AKC. ÄBJÖRN ANDERSON  
SVEDALA, SZWECJA

## Maszyny dla Cegielni

Wyłączny przedstawiciel od lat dwudziestu

Rok założenia 1906. INŻ.-CER. **Józef Cieszewski** Złoty medal.

Biurowo Techniczne dla Przemysłu Ceramicznego

Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 7, tel. 7-49, adr. telegr. „Cerament”.

Rekordowy podwójny program!

- 1) Wzruszający dramat w 10 aktach p. t.  
**„Aloma Córa Morza”**  
W rolach głównych: Gilda Gray i Warner Baxter.
  - 2) Nadzwyczajna komedia p. t.: **„Niewiniątko z Temperamentem”**  
W rolach głównych: Marion Davies, Matt Moore i Inni.
- Następny program w GRAND-KINIE.

### Z ostatniej chwili.

Strejku tramwajowego nie będzie.

Na wczorajszym zebraniu pracowników tramwajowych zapadła późną nocą uchwała, w myśl której postanowiono strejk odłożyć na czas nieograniczony. (B)

## Zabawa

pod nazwą  
**ZIEŁONY KARNAWAŁ**  
w Helenowie

na rzecz Kliniki N-Targowa № 13  
będzie powtórzona  
dnia 19-go b m.

O liczne przybycie uprasza

Zarząd.

# Djalogi neo-platońskie

## o pośle Trąpczyńskim, jego troskach, zmartwieniach duszy i konterfekcie moralnym.

Dyskusja budżetowa w sejmie płynęła w atmosferze względnego spokoju i rzeczowości aż do wieczora poniedziałkowego. Atakowano i broniono poszczególne pozycje budżetowych. Przytaczano i obalano argumenty. Dość poważnie, i bez wyskoków. Aż do poniedziałku. Wieczorem wszedł na trybunę pan poseł Wojciech Trąpczyński. Były marszałek sejmu, były marszałek senatu i człowiek który odmówił raz na zawsze marszałkowi Piłsudskiemu wszelkich talentów politycznych i strategicznych. Lata 1918, 1920, 1926, 1927 i 1928 — nie istnieją.

Marszałek Piłsudski niczego nie zdziałał, bo... niczego zdziałać nie potrafił! Tak orzekł marszałek Trąpczyński i koniec, kropka.

Wobec tego należało go zaatakować.

Są jednak ludzie w sejmie, którzy inne mają zdanie o marsz. Piłsudskim i ci p. Trąpczyńskiemu odpowiadali.

Nożyce i stenogram pozwalają nam rywalizować z Platonem. I my tworzymy — „djalogi“

### I. DJALOG O PRZEWROCIE MAJOWYM

Pos. Trąpczyński: — przewrót majowy zwyciężył w Warszawie, ale nie zwyciężył w kraju. Żywioły narodowe stały przed dylematem; czy walczyć dalej, czy nie. Byłyby się znalazły siły ku temu, lecz ze względu na sąsiadów, zwłaszcza tego z zachodu żywioły te nie mogły pogodzić ze swoim sumieniem ryzyka prowadzenia długiej wojny domowej.

Pos. Chmielewski (N.P.R.-lewica, grupa Wielkopolska): — pan Trąpczyński pewnie ma na myśli Wielkopolskę, mówiąc, że starczyłoby sił do wojny z marsz. Piłsudskim. Prawda. Jeden z profesorów uniwersytetu namawiał młodzież, by szła z odsieczą Warszawie. Grupa studentów dotarła aż do Kutna. Ostatnie wybory w Poznaniu świadczą jednak o porażce Związku Lud.-Nar. i o tem, że społeczeństwo m. Poznania chce współpracy z rządem.

Zw. Lud. Nar. już ledwo dysze i tyje też miał siły wówczas...

### Djalog o praworządności.

Pos. Trąpczyński: — W bezwzględnej opozycji stanąć musimy w sprawie praworządności. Zarzucamy rządowi dopuszczenie do bezkarności przestępstw, a nawet zbrodni!

Pos. dr. Seidler (B.B.) — czy akcja stronnictwa, do którego należy p. Trąpczyński, w okresie wyboru ś.p. prezydenta Narutowicza była praworządna? A tych kilkanaście dni martyrologii tego człowieka — to była praworządność? A jego śmierć i to, co było później? P. Trąpczyński ma krótką pamięć, jeżeli utrzymuje, że rządy nigdy nie spoczywały w ręku prawicy. Owszem, spoczywały. Czy rządy z czasów, kiedy był ministrem skarbu p. Kuczański można nazwać praworządniemi? A pakt lanckoroński czy to była praworządność? A późniejszego syna Ojczyzny, odsądzanie go od czci i wiary i sięganie brudnymi rękoma do jego jasnej duszy, czy to była praworządność? (Kuczne oklaski na ławach B.B.). Roczники gazet endeji z lat kilku wstecz roją się od takich rzeczy, że jeżeli panowie macie wstydu trochę, to czytając to, zamilkniecie...

### III. DJALOG O MUSSOLINIM, MATTEOTTIM I GEN. ZAGÓRSKIM.

Pos. Trąpczyński: — po zabójstwie Matteottiego Mussolini oświadczył, że wymiar sprawiedliwości jest kwestią zaufania do rządu, albowiem wobec czynów tego rodzaju niepodobna się wahać, gdy chodzi o odróżnienie tego, co jest polityką, od tego, co jest zbrodnią. Jakże różni się to oświadczenie od deklaracji, złożonej przez rząd polski w sprawie gen. Zagórskiego!

Minister sprawiedliwości Meysztowicz: — Co do sprawy gen. Zagórskiego, o której wspomniał p. Trąpczyński, przypominając oświadczenie Mussoliniego w sprawie Matteottiego, to zaznaczam, że po pięknym oświadczeniu Mussoliniego okazało się jednak, że jest zabójstwo i jest trup, a sprawcy są wolni i siedzą w willi nad jeziorem Garda... Nasz rząd żadnych oświadczeń nie składał, ale też nie widzę ani zabójstwa ani trupa.

### IVI DJALOG O P. STPICZYŃSKIM.

Pos. Trąpczyński: — rząd toleruje przestępstwa. Redaktor Stpiczyński, na

którego zapadło już wiele wyroków, mimo to jednak nie stawia się do kozy, a policja nie ma odwagi po niego przyjść.

Minister sprawiedliwości Meysztowicz: — p. Stpiczyński prosił o łączny wyrok, a następnie odwołał się do łaski Prezydenta i p. Prezydent raczył go ułaskawić na mocy art. 47 Konstytucji.

### V. DJALOG O DUSZACH NIEWOLNICZYCH.

Pos. Trąpczyński: — ...raz nareszcie zapomnijmy, kto jakiej orientacji politycznej holdował przed wojną i podczas wojny...

Pos. Mackiewicz (B.B.): — ...mam wrażenie, że toczy się walka między dwiema psychologiami: — przedwojenną i państwową. Mimo mów p. Trąpczyńskiego w parlamencie niemieckim posiada on jednak psychologję niewolniczą. Wówczas naród nasz zwalczał państwa zaborcze, dziś państwo nasze jest przedmiotem kultu. Można przytoczyć tu słowa poety „spaliłem wszystko co kochałem, — Kocham wszystko,

co spaliłem“. Pewne jednostki nie mogą nadażyć za zmianą i tkwią w dawnej psychologji. Praworządność nie jest celem sama w sobie, lecz środkiem dla wzmoczenia siły państwa. Hasła praworządności patryjota nie użyje jako kruczka do walki z siłą swego państwa...

### VI. DJALOG O HISTORJI, MARSZ. PIŁSUDSKIM I POSLE TRĄPCZYŃSKIM.

Pos. Trąpczyński: — ...przewrót majowy uważaliśmy za nieszczęście...

Pos. Mackiewicz (B.B.): — ...o wyrok historii jestem spokojny. Państwo było bezsilne. Przyszedł człowiek, który mu tę siłę dał, a jednocześnie był drugi człowiek, który rzucał na niego nietylko kalumnie, ale i grudki błota...

Rzucał grudki błota... moralne, przenośni pojęte — tak jak wyznawcy jego rzeczywiste grudy błota i śniegu rzucali na prezydenta Narutowicza, ja dającego złożyć przysięgę przed Zgromadzeniem Narodowem.

Wład. Best.

# Komik z teką premjera.

## Waldemaras uważa, że ogłoszenie Wilna stolicą Litwy jest wewnętrzną sprawą Litwy i nie należy o tem wcale zawiadamiać mocarstw.

### Zapowiada on, że porozumienie z Polską nie dojdzie do skutku.

Berlin, 14 czerwca.  
(Polska Agencja Telegraficzna)

Biuro Wolffa przynosi w depeszy z Kowna oświadczenie, wygłoszone przez premiera Waldemarasa we wtorek po południu wobec przedstawicieli prasy w sprawie ostatniej sesji Ligi narodów.

Waldemaras podkreślił na wstępie, że rozpatrywanie sprawy polsko - litewskiej odbywało się tym razem w oryginalnych warunkach.

Przedewszystkiem dzięki temu, że Polska swoją notę protestacyjną przeciw ogłoszeniu Wilna stolicą Litwy przesłała członkom rady, o czem Waldemaras dowiedział się w czasie swojej podróży do Genewy.

Drugą niezwykłą okolicznością był fakt, że obie strony oficjalnie nie znały treści raportu sprawozdawcy. Jednakże miało się wrażenie, że dla strony polskiej przynajmniej treść referatu nie by-

ła tajemnicą już w nocy, poprzedzającej odczytanie raportu. Referat sam, zdaniem Waldemarasa, nie opierał się właściwie na żadnych faktycznych podstawach i zaczynał się od wyrażenia podziękowania dla Polski za wykonanie deklaracji grudniowej, ponieważ Polska wpuściła na terytorjum Wileńszczyzny czterech księży litewskich, poprzednio wypędzonych.

Waldemaras określił raport Belaertsa jako nie mogący ostać się żadnej krytyce. Na zapytanie jednego z dziennikarzy, czy rzeczywiście Chamberlain zajmował w Genewie tak nieprzyjazne stanowisko wobec Litwy z powodu ogłoszenia Wilna stolicą litewską, Waldemaras odpowiedział, że ogłoszenie Wilna stolicą jest dawną wewnętrzną sprawą Litwy, która znana była też od dawna z dzienników. Komunikowanie oficjalne mocarstwom zagranicznym tej sprawy nie mogło być brane pod uwagę.

Na zapytanie, czy rozprawy genewskie nie budziły wrażenia, że sympatie członków rady są po stronie Polski i czy poza stanowiskiem Chamberlaina nie kryje się dążenie Anglii do stworzenia frontu antybolszewickiego, Waldemaras odpowiedział, że działaniem jego jest wnioskowanie na podstawie czynów polityków a nie na podstawie ich myśli. Jest rzeczą jasną, mówił dalej Waldemaras, że pewna ilość mocarstw ze względu na własną swoją politykę pragnęłyby zlikwidowania konfliktu polsko-litewskiego, a nawet połączenia obu tych państw.

Dalej oświadcza Waldemaras, że a ministrem Zaleskim ani w Genewie ani w Paryżu nie zamienił ani jednego słowa.

Na zapytanie, odnoszące się do jakiegoś niezrozumiałego niebezpieczeństwa powstania w Wilnie rządu generała Żeligowskiego w związku z ogłoszeniem Wilna stolicą litewską, oświadczył Waldemaras, że nie uważa takiego niebezpieczeństwa za realne, ponieważ rząd takiemu nie uznaliby ani jedna ani druga strona.

Na zapytanie, czy istnieje nadzieja dojdęcia do skutku porozumienia polsko - litewskiego,

Waldemaras zaznaczył, że zależy to wyłącznie od Polski, która posiada w swoim ręku Wilno. Jeżeli jednak minister Zaleski będzie trwał nadal na swym stanowisku, to niema żadnej nadziei na porozumienie. Kwestja litewska będzie niezawodnie omawiana także na wrześniowej sesji Ligi narodów. Rokowania polsko - litewskie toczyć się będą na nowo w Warszawie i w Kownie. W sierpniu zbierze się druga konferencja królewiecka, która stwierdzi przed obradami Ligi narodów rezultaty tych rokowań.

Zapytany o cel swojej wizyty w Paryżu, odpowiedział Waldemaras, że chodziło mu o kwestję traktatu francusko - litewskiego oraz o pewne sprawy osobiste.

W kwestiach wewnętrznych Waldemaras odmówił bliższych wyjaśnień, zapowiedział tylko pewne reformy, jak zniesienie cenzury jeszcze w ciągu tego roku oraz zniesienie stanu wojennego.

## Skład narodowościowy sejmu i senatu

### Blok współpracy z rządem liczy w swem gronie przedstawicieli wszystkich narodowości w Polsce.

Według ostatecznych obliczeń głównego urzędu statystycznego na ogólną ilość 444 posłów liczba polaków w obecnym sejmie wynosi 350, co stanowi 79.1 proc., na mniejszości narodowe przypada 94 posłów, co stanowi 20.9 proc.

Na tę ogólną liczbę 94 posłów mniejszościowych składają się:

Ukraińcy w liczbie 44, skupieni głównie w klubie ukraińsko - białoruskim; trzech ukraińców należy do Bloku współpracy z rządem;

Niemcy w liczbie 21, z wyjątkiem dwóch, należących do PPS, stanowiących klub zjednoczenia niemieckiego;

Żydzi w liczbie 15, tworzący koło żydowskie z wyjątkiem znowu dwóch, przynależnych do bloku współpracy z rządem;

Białorusini w liczbie 12, z czego dwóch w Bloku współpracy z rządem;

Czech — jeden, również należący do Bloku współpracy z rządem;

Rosjanin — jeden, chodzący luzem.

W senacie na ogólną ilość 111 senatorów mamy 84 polaków, co stanowi 75.4 proc., zaś 27 przedstawicieli mniejszości narodowych (24.6 proc.). Jak widzimy, stosunek dla mniejszości narodowych jest w senacie nieco wyższy niż w sejmie, co się tłumaczy większymi okręgami wyborczymi do naszej drugiej izby.

Na ogólną ilość 27 senatorów mniejszości narodowych, mamy:

12 ukraińców, skupionych prawie wyłącznie w klubie ukraińskim (jeden senator - ukraińiec należy do Bloku współpracy z rządem);

7 żydów, z czego jeden w Bloku współpracy z rządem;

5 Niemców, tworzących klub zjednoczenia niemieckiego;

3 białorusinów, z czego znowu jeden w Bloku współpracy z rządem.

Tak się przedstawia obraz narodowościowy naszych ciał ustawodawczych.

# Tajemnica ponurej zbrodni

została wczoraj wyjaśniona przez łódzką policję.

**Zamordowanie ś. p. Cz. Chmurskiego. — Łup pod roletą. — Nieśluszenie posadzony. — Zbrodnia dla 600 zł. — Obiecujące młode pokolenie. — Morderca cynicznie przyznał się do czynu i wydał spółników.**

W dniu 1-ym marca b. r. mieszkańcy dzielnicy bałuckiej wstrząśnięci zostali okropnym mordem, jakiego dokonali nieznanaj sprawcy na osobie 28-letniego inwalidy — Czesława Chmurskiego, współwłaściciela sklepu win i wódek (ul. Lutomińska 55).

Gdy dnia tego o godzinie 11-ej rano do sklepu win przyszedła matka Chmurskiego, oba wejścia, tak od sklepu, jak i od sieni były zamknięte. Było to tem bardziej podejrzane, ponieważ wiedziała o tem, że syn jej, dbający o rozwój swego interesu, nie bądzie go zaniebyszał przez nieotwieranie w dzień targowy. Zaniepokojona, podzieliła się swym spostrzeżeniem z mężem i szwagrem. Nie zwlekając ani chwili, mężczyźni dostawili pod okno drabinę i zajrzeli do wnętrza pokoju. Mieszkanie pogrążone było w półmroku, a na podłodze widniały kałuże cieczy jakiegoś nieokreślonego koloru. Rodzina,

tituleta ztem przecuciem. natychmiast powiadomiła o wypadku komisarjat policji.

Funkcjonariusze policji, przy pomocy wytrycha otworzyli drzwi, a po zapaleniu światła, oczom ich przedstawił się straszny widok.

Pod oknem w kałuży skrzepłej już krwi, leżały zsiniałe zwłoki Czesława Chmurskiego.

Na głowie zamordowanego widniały trzy głębokie rany zadane jakimś tępym narzędziem. Nazewnierz sączyły się dwa pasemka

białej cieczy mózgowej. Obok leżała zakrwawiona siekiera pokryta kosmykami włosów — narzędzie mordu.

Wszczęte natychmiast dochodzenie, wykazało, że mordu dokonali sprawcy w chwili, gdy ofiara znajdowała się na progu dzielącym sklep od mieszkania.

Sprawcy, albowiem napastników było kilku, zawlekli turpa pod okno.

Ponieważ w kasie znaleziono nienaruszoną gotówkę w kwocie 150 zł, policja mniemała, że morderstwa dokonano z chęci zemsty, tembardziej, że zamordowany miał na palcu

drogocenny pierścień z brylantem, złoty zegarek w kieszonce, a w tylnej kieszeni spodni portfel i 5 zł.

Badani lokatorzy domu, zeznali, że między zamordowanym a właścicielem domu, Bocheńskim, na tle płacenia komornego powstały ustawiczne kłótnie. Policja aresztowała Bocheńskiego pod zarzutem dokonania zabójstwa inwalidy z zemsty. W czasie dalszego dochodzenia, dopiero gdy współnik zamordowanego, Józef Kasprzak, oświadczył, że dnia krytycznego Chmurski posiadał przy sobie 600 zł. na opłacenie podatków, policja doszła do wniosku, że ma tu do czynienia z mordem dokonanym nie na tle zemsty, lecz z chęci zysku.

W dalszym ciągu Kasprzak zeznał, że z Chmurskim przed rokiem zawarł spółkę. Ponieważ jednak sam pracuje w elektrowni, nie mógł zająć się interesem i z tego też względu, na prośbę Chmurskiego w sklepie zastępował go, syn jego 17-letni Czesław Kasprzak.

Wówczas policja wzrok swój skierowała na Czesława Kasprzaka, którego nieobecność w sklepie dnia krytycznego mocno ją zawiadła.

Poczęto zbierać o młodzieńcu bliższe dane, które naprowadziły policję na właściwy ślad.

Stwierdzono, że w styczniu tegoż roku Czesław Kasprzak, zastępując swego ojca w sklepie, pod nieobecność Chmurskiego skradł z kasy 600 zł. Dalej, że pomimo swego młodego wieku, prowadził niemoralny tryb życia, obcując z podejrzanyymi ludźmi.

Uprzednio, młody Kasprzak był w praktyce w fabryce wyrobów elektrotechnicznych w firmie „Drurowski i Anas”, ale ponieważ zaniebyszał się w pracy, został zwolniony.

Czesław obcował z zamieszkałymi w domu przy ul. Kilińskiego 151: 20-letnim Piotrem i 18-letnim Andrzejem, braćmi Pawełusów.

Wobec powyższych danych, policja aresztowała onegdaj Czesława Kasprzaka. Pytany, dlaczego nie był dnia krytycznego w sklepie, mieszał się w zeznaniach i nie potrafił dać jasnej odpowiedzi.

Wczoraj dopiero, Kasprzak, wzięty w krzyżowy ogień pytań, przyznał się do winy, oświadczając, że wiedząc o tem, że Chmurski posiada w portfelu większą ilość gotówki, zamordował go.

Jako współników, wymienił braci Pawełusów, z którymi następnie zrabowane pieniądze przechruli. Chcąc zmylić wszelkie ślady, a przeciwnie uwypuklić, że mord dokonany został

na tle zemsty przez Bocheńskiego, — w portfelu zamordowanego pozostawił 5 zł., nie zabrawł brylantowego pierścienia, zegarka i gotówki z kasy.

Dalej nastąpiła

spowiedź zbrodniarza,

który z cynizmem opowiedział o morderstwie. Z zeznania tego wynikało, że dnia krytycznego, umówił się z Pawełusami i gdy ci znaleźli się w sklepie, zwałił Chmurskiego do pokoju. Tam silnym uderzeniem siekiery w głowę usiłował go zamordować. Mimo jednak silnego uderzenia, Chmurski upadł na ziemię i począł się zasłaniać rękoma. Zbrodniarz, widząc, że sam nie da rady, wezwał do pokoju braci Pawełusów, którzy silnie już rannego Chmurskiego, przytrzymali. W tej chwili Kasprzak wymierzył swej ofierze szereg ciosów w głowę.

Drzwi ze sklepu zamknął na klucz jeden z braci Pawełusów, a następnie w trójkę zawlekli trupa pod okno, poczem zasłonił roletę. Mieszkanie zamknęli i, całkiem już spokojni, opuścili miejsce przestępstwa.

Kriss--Kross?

Dr. EBIN  
akuszer-ginekolog  
powrócił.

SPLENDID

Dziś wspaniała premjera!  
WIELKI PODWÓJNY PROGRAM!

DAMA PIKOWA

według słynnej powieści Aleksandra Puszkina  
i opery Piotra Czajkowskiego.

Złota Dziewuszka

Sensacyjny dramat według scenarjusza PAWŁA SUGARA.

W rolach głównych:

Cilly Feindt, Nina Vanna, Erich Kaiser Titz.

Ilustracja muzyczna pod batutą A. Czudnowskiego.

Początek seansów o godz. 4.30 po poł.





**TEATR MIEJSKI**

Dziś, w piątek, ostatnie w sezonie powtórzenie rekordowego „Kredowego koła”. Ceny niższe (od 50 groszy do 3 zł).

**„RYCERZ BEZ SKAZY”**

Dziś o godz. 5 po poł. powtórzenie premiery „Rycerz bez skazy”.

**WYSTĘPY STEFANA JARACZA.**

Jutro rozpoczyna na scenie miejskiej szereg występów jeden z najznakomitszych współczesnych artystów polskich — Stefan Jaracz, który odegra popisową swoją rolę kasjera bankowego w świetnej komedii francuskiej de Flersa i Cailhava „Romans pana kasjera”. W innych rolach pp.: Janina Morska, Ela Dziewońska, Brodniewicz, Chodecki, Damiński, Fabiński, Kliszewski, Winawer.

Początek o godz. 9-ej (dziewięć).

**TEATR KAMERALNY.**

Dziś z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszono.

Jutro pierwsze przedstawienie amerykańskiej komedyo-farsy „Jutro pogoda” z Stefanją Jaraczówną i Michałem Zniczkiem w popisowych rolach głównych. W innych rolach: Irena Grywińska, Halina Lapińska (znana z ubiegłych sezonów ceniona i lubiana artystka — występująca gościnnie), Włodzimierz Ziemiński i Tadeusz Krotki.

Ceny zmniejszone; od 1 zł. do 7 zł. Sala dobrze wentylowana.

**TEATR POPULARNY.**

Ciesząca się niesłabnącym powodzeniem operetka w 3-ich aktach „Gejsza” grana będzie tylko dziś.

**TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.**

Jutro, w sobotę, niedzielę i poniedziałek grana będzie na drugiej scenie popularnej barwna i pełna humoru operetka „Gejsza”.

**TEATR REWJI W „CASINIE”.**

Dziś ostatnie dwa przedstawienia szlagierowej rewji p. t. „...i pana też” w pierwszorzędnym wykonaniu pp. Gierasieńskiego, Borońskiego, Macherskiej, Korskiej, Halicza, Zabojkinej i jej zespołu.

Rewja ta uzyskała rekordowe powodzenie i schodzi przedwcześnie z afiszu z powodu trudności technicznych od dyrekcji niezależnych. Szczególnie huragany śmiechu wywołuje sketch p. t. „Krawiec z Pieprzowej” d-ra Pietraszka w wykonaniu Gierasieńskiego i Borońskiego, sketch „Wyścigasy” oraz scenka p. t. „Inspekcja sanitarna”. Huczne okłaski zbiera ponadto p. Zabojkina ze swym baletem.

Jutro trzeci szlagier letniego sezonu, premiery wielkiej rewji p. t. „Bawmy się!” kryjąca dla publiczności wiele niespodzianek.

**RADJOPROGRAM**

**WARSZAWA.**

13.00 — Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. Komunikat lotniczo-meteorologiczny, nadprogram. 15.00 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy, nadprogram. 16.20—16.40 — „Przegląd wydawnictw porożycy”. 16.40—17.05 — Lekcja angielskiego — p. Gardiner. 17.20—17.45 — Odczyt: „Dom jako teren szerszego życia”. 17.45—18.55 — Transmisja z Włocławka. 19.05—19.15 — Komunikat rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.15—19.30 — Rozmaitości. 19.30—19.55 — Odczyt: „Przeszczepianie tkanek”. 19.55—20.15 — Pogadanka muzyczna. 20.15 — Koncert wieczorny poświęcony twórczości R. Wagnera. 22.00—22.05 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikaty PAT-a. 22.20—22.30 — Komunikaty: policyjny, sportowy i nadprogram.

**POSIEDZENIE RADY TOWARZYSTW ROLNICZYCH.**

W sobotę, dnia 16-go b. m. odbędzie się w lokalu okręgowego towarzystwa rolniczego w Łodzi (Kilińskiego 60) posiedzenie rady towarzystw rolniczych.

Jest to pierwsze posiedzenie od czasu wznowienia działalności towarzystw. Przewodniczy b. senator Ludomir Pułaski. Urząd wojewódzki reprezentować będzie naczelnik wydziału rolnictwa i weterynarii inż. Z. Szostak. (h)

**Epokowy wynalazek polskiej firmy.**  
**Nowowynaleziona farba „Fenix” zabezpiecza drzewo od szybkiego spalania i w ten sposób chroni od pożaru.**

Barwne afisze obwieściły miastu o próbie ogniowej, przeprowadzanej na placu Hallera przez przedstawicieli zjednoczonych zakładów chemicznych „Zagożdżon”.  
O godzinie 5-ej po poł. przybyli na wyznaczone miejsce licznie zaproszeni goście, przedstawiciele władz, straży ogniowej w charakterze ekspertów, oraz tłumy publiczności.  
Celem prób było wykazanie wysokiej odporności na ogień drzewa pomalowanego farbą „Fenix”.  
Ułożono obok siebie dwa małe stopy z tego samego gatunku drzewa i różnej grubości. Jeden stos był ułożony z klocków zwykłych, drugi zaś z klocków pomalowanych farbą „Fenix”. Kilka kroków dalej ustawiono dwie wielkie budki, z których również jedna była zbita z desek białych, druga pomalowana wspomnianą farbą.  
Wewnątrz stosów i budek znajdowa-

ła się większa ilość wiórów i drobnych kawałków drzewa.  
Równocześnie podpalono oba stopy. Po kilku minutach stos pierwszy stał cały w płomieniach, które objawszy klocki trawiły je szybko. Stos pomalowany farbą „Fenix” zdawał się uragać ognistym językom.  
Podpalono teraz obie budki. Widowisko nader ciekawe. Po dziesięciu minutach jedna budka poddawszy się ogniowi płonęła całą. Druga — pomalowana — mimo potężny płomień materiału podpałkowego bronila się wytrwale.  
W pewnej chwili wnętrze budki zajaśniało silnym płomieniem i zagasło. Pomalowana powierzchnia zwęglila się, izolując deski od ognia.  
Zbliżyliśmy się do płonących budek i dotykamy ręką zewnętrznych ścian. Ściany pierwszej — z desek zwykłych — oddanej bezapelacyjnie na pastwę ognia tchną żarem. Drugą zaś budkę, w

której wnętrzu również szaleje ogień, dotykamy bez obawy, dziwiąc się zupełnemu chłodowi desek.  
W międzyczasie z jednego małego stosu pozostała kupa popiołu, drugi zaś stał w całej swej okazałości z lekko nadsmolonymi bieżącymi klocków.  
Eksperyment świetnie udany.  
Wartość wynalazku stwierdzona niezbitcie. Przedstawiciele władz i straży ogniowej spisują odnośny protokół.  
Zwracam się do inspektora straży ogniowej, p. Rusieckiego, o opinię.  
— Farba „Fenix” udowodniła swe cenne zalety i powinna znaleźć jaknajszersze zastosowanie tak na wsi jak i w budowlach miejskich. Drzewo pomalowane tą farbą — jak zresztą sam pan mógł stwierdzić, jest w wysokim stopniu odporne na ogień. W fabrykach, w których przepierzenia muszą być drewniane, pomalowanie farbą „Fenix” wybitnie zmniejsza niebezpieczeństwo rozszerzania się ognia. Drewniane kłatki schodowe, ramy okienne a przede wszystkim wianuski dachowe bezwzględnie powinny być tą farbą wymalowane.

**KRADZIEŻ BLANKIETÓW WEKSLOWYCH.**

Wczoraj do sklepu wyrobów tytulowych p. Stanisławy Jelenowskiej, zamieszkałej przy ul. Piotrkowskiej 85, niewykryci dotąd sprawcy dokonali włamania. Łupem złodziej padły różnego rodzaju blankiety wekslowe na ogólną sumę 2.000 złotych. (p)

**„IN FLAGRANTI”.**

Wczoraj w godzinach wieczornych, gdy w mieszkaniu Małgorzaty Wasińskiej przy ul. Lipowej 43 nikogo nie było, sąsiedzi usłyszeli jakiegoś podejrzane szmery. Gdy zapykano, drzwi od mieszkania Wasińskiej otworzyły się raptownie i wybiegł z pokoju jakiś osobnik. Sąsiedzi zorientowali się w mgnieniu oka i puścili się w pogoni za złoczyńcą.

Schwytany został Stanisław Urbański, zamieszkały przy ul. Napierkowskiego 56. Oddano go w ręce policji. (p)

**POŻAR WATOLINY.**

Woźnica, przewożący wczoraj na swej rolwadze kilka biał watoliny, spostrzegł w pewnym momencie, że z bel buchnął płomień, który począł ogarniać znajdujący się na wozie towar. Woźnica powiadomił o tem straż ogniową, która ogień ugasiła. Narazie przyczyna pożaru nie została ustalona. Straty wynoszą 2.500 zł. (p)

**WIELKA KRADZIEŻ.**

W majątku Belzka dokonano nocy onegdaśniej włamania zapomocą dorobionych kluczy. Łupem złodziej padły kosztowne futra, broń i przedmioty srebrne wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych. Zaalarmowane władze śledcze wszczęły energiczne dochodzenie. (h)

**Zawody sportowe policji**  
**odbędą się od 15—17 czerwca.**

W dniach 15, 16 i 17 czerwca b. r. pod protektorem p. wojewody łódzkiego odbędą się w województwie zawody sportowe policji państwowej. Do zawodów stałe 188-u policjantów z całego województwa łódzkiego. Dnia 15 czerwca na strzelnicy wojskowej na Polesiu Konstantynowskim odbędą się zawody strzeleckie o godzinie 8.30. W programie znajduje się: strzelanie z karabinów — odległość 200 mtr. — w pozycji leżącej, stojącej i klęczącej po 5 strzałów. O godzinie 12-ej strzelanie z rewolweru kalibru 7.65 z odległości 20 mtr. W programie przewidziane jest 12 strzałów z pozycji stojącej bez podparcia. O godzinie 14-ej odbędzie się strzelanie z flowerów kalibru 22 z odległości 50 mtr. Każdy zawodnik da 15 strzałów, stojąc bez podparcia.  
Następnie dnia 16 czerwca o godzinie 9-ej rano na boisku W. K. S. — Plac Hallera odbędą się zawody lekkoatletyczne. Przewidziane są biegi na 100, 200, 400, 3.000 i 5.000 mtr. Dalej odbędzie się skoki wzwyż i wdal, pchnięcia kula, rzuty dyskiem, rzuty oszczepem, rzuty granatem.  
Dnia 17 czerwca o godzinie 9-ej rano na posterunku policji w Chojnach odbędą się pięćdziesięciokilometrowe zawody kolarskie — szosowe. Przewidziane są również 25-cio klm. zawody marszowe, a o godzinie 17-ej przy ul. Wólczańskiej 111 w ujeżdżalni konnego oddziału zawody hipiczne. Tamże rozdane zostaną nagrody. Wejście jest bezpłatne. (p)

Z kolei zwracam się do inż. Karola Nowickiego, dyrektora zjednoczonych zakładów chemicznych „Zagożdżon”.  
P. Nowicki z entuzjazmem opowiada o szeregu doniosłych wynalazków firmy „Zagożdżon”, nagradzanej kilkakrotnie złotymi medalami na wystawach. Jednym z ważnych wynalazków jest właśnie farba przeciwogniowa „Fenix”.  
Większość budowli u nas wykonana jest z drzewa, a częste pożary są kłeską dla kraju. Wynalazek specjalnej przeciwogniowej farby zmierza do zmniejszenia klęsk pożarów i zabezpieczenia życia i mienia ludzi. „Fenix” chroni od ognia i utrudnia palność drzewa. Utrudnione rozszerzanie się płomieni w miejscach zabudowanych pozwala na rozwinięcie działalności straży ogniowej i zwiększa jej sprawność.  
Farba „Fenix” nadaje się do malowania wszelkich gatunków drzewa. Stosuje się ją do malowania domów drewnianych, wnętrza fabryk i t. d.  
Liczne świadectwa ministerstw, biur budowlanych i instytucji dowodzą wartości farby przeciwogniowej.  
Tymczasem z pierwszej budki pozostały drobne żarzące się zgliszcza. W drugiej zwęglila się częściowo mieszca bezpośredniego działania ognia, dalsze zaś części uległy jedynie powierzchniowej opaleniznie, czemuś w rodzaju suchej destylacji.  
H. Pe.

Z powodu śmierci nieodżałowanego  
b. p. szefa naszego  
**M. A. OKSENBERGA**  
wyraża swe głębokie i szczere współczucie stroskanej rodzinie  
Personel firmy M. A. Oksenberg.

Z powodu śmierci  
**B. P.**

**M. A. OKSENBERGA**

wyrażamy koledze naszemu p. Willy Oksenbergowi oraz pozostałej Rodzinie nasze serdeczne współczucie

**Personel Biurowy**  
**Sp. Akc. Maurycy Tauman w Łodzi.**

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku 64 lat mój ukochany mąż, nasz drogi i nieodżałowany ojciec, brat, szwagier i wujek  
**b. p. HERSZ BORUCHIN**  
przeżywszy lat 64.  
Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dziś, w piątek, dnia 15 czerwca 1928 r. o godz. 12-ej w poł. z domu żałoby przy ulicy Cegielnianej Nr 15, o czym zawiadamiają w nieutulonym żalu  
**Żona, dzieci i rodzina.**



## Podatek dochodowy.

Władze skarbowe sprawdzają zeznania.

Władze skarbowe I-ej instancji przystępują do sprawdzania zeznań, złożonych przez płatników dla celów wymiaru podatku dochodowego na rok 1928.

Stosownie do art. 58 ustawy o podatku dochodowym w razie wątpliwej prawdziwości i dokładności zeznań, przewodniczący komisji szacunkowej żąda od płatnika odnośnej deklaracji.

W myśl art. 63 te same ustawy podstawa dochodu nie może być obliczana odmiennie od złożonego zeznania, jeżeli uprzednio nie umożliwiono płatnikowi udzielenie wyjaśnień. Jeżeliby jednak płatnik w żądanym terminie wyjaśnień nie złożył, wówczas komisja kieruje się danymi, jakimi rozporządza. Z uwagi na to, należy bezwzględnie udzielać wyjaśnień na wezwanie władzy w terminie 2-tygodniowym od otrzymania wezwania. Fakt, iż niektóre urzędy skarbowe zamiast terminu 2-tygodniowego, żądają udzielenia wyjaśnień w ciągu 7 dni, jest sprzeczny z ustawą, gdyż końcowy ustęp art. 58 wyraźnie wyznacza płatnikowi najmużej 2-tygodniowy termin.

## Kontrola dnia pracy.

Za łamanie ustawy kara grzywny i aresztu.

Jak się dowiadujemy, miejscowe organizacje kupieckie wystosowały do swych członków komunikat, w którym zwracają pilną uwagę na konieczność przestrzegania ustawowego dnia pracy. W komunikacie tym stowarzyszenia przypominają przebieg konferencji, odbytej przed dwoma tygodniami pomiędzy delegatami związku pracowników handlowych i biurowych, a starostą grodzkim na m. Łódź p. Strzezińskim.

Podczas tej konferencji p. starosta oświadczył, że na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 22 marca r. b. poleci podwładnym sobie organom podjęcie energicznej walki z łamaniem ustawowego dnia pracy i, że kupcy, zatrudniający pracowników, których przedsiębiorstwa będą czynne po godz. 7-ej wiecór ulegną po raz pierwszy grzywnie do zł. 2000, a po raz drugi karze bezwzględnej aresztu. Specjalni kontrolerzy wyznaczeni przez związek pracowników handlowych i biurowych przeprowadzać będą kontrole i ich informacje będą służyły za podstawę do sporządzania protokołów. Kontrolerzy ci, w myśl informacji wspomnianych organizacji kupieckich, w najbliższych dniach rozpoczną swą działalność.

## Wywóz złota — niedozwolony

Dla oceny osób zainteresowanych przypomniemy, iż w myśl obecnie obowiązujących przepisów wywóz z granic państwa złota w sztabkach i monetach, jak również w stanie nieprzerobionym, jest niedozwolony. Władze skarbowe mogą jednak wydać specjalne zezwolenie na wywóz złota, o ile osoba wywożąca udowodni, że przywoziła z zagranicy taką samą ilość kruszcu w jakiegokolwiek postaci.

## Złoty za rubla.

Podział majątku tow. „Rosja”.

Jak już donosiliśmy, do końca miesiąca przedłużony został termin rejestracji polskiego towarzystwa „Rosja”.

Obecnie dowiadujemy się, że posiadacze tych polis otrzymają jeden złoty za rubla, przyczem ogólna ilość polis oceniana jest na 5 milionów rubli, podczas gdy majątek towarzystwa „Rosja” obliczany na 6—7 milionów złotych. Sprzedaż ruchomości tego towarzystwa i repartycja należności potrwa blisko 2 lata.

## Wybory do izby handl. przem.

odbędą się w Łodzi 2 września.

W dniu 2 lipca b. r. zarządzone zostaną wybory do izby handlowo-przemysłowej w Łodzi. Wobec tego, iż w myśl ustawy wybory odbyć się muszą w 2 miesiące po ich ogłoszeniu, same wybory w Łodzi nastąpią w dniu 2 września b. r.

Jak nas informują, wśród organizacji kupieckich m. Łodzi istnieje tendencja porozumienia się i wystawienia, nawzór Warszawy, jednej wspólnej listy kandydatów. W tym wypadku wybory nie odbyłyby się, jedynie zatwierdzonyby zgłoszoną listę kandydatów. Narazie prowadzone są na ten temat tylko luźne rozmowy, właściwe pertraktacje zaś rozpoczęła się dopiero po zarządzeniu wyborów, t. j. po dniu 2 lipca.

# Wydatki Kasy chorych.

Łódź gospodaruje względnie oszczędnie i celowo.

Strona finansowa ubezpieczeń społecznych w Polsce jest pierwszorzędnym zagadnieniem z punktu widzenia kosztów produkcji. Dlatego też gospodarce finansowej instytucji ubezpieczeniowych opinia publiczna powinna poświęcić wiele uwagi.

Ministerstwo pracy i opieki społecznej zestawia obecnie odnośne dane za rok 1926 dla całego państwa. Na podstawie ogłoszonych w Nr. Nr. 3—4 „Przeglądu ubezpieczeń społecznych” z r. 1928 danych, odnoszących się do najbardziej rozwiniętej gałęzi ubezpieczeń, mianowicie do ubezpieczenia na wypadek choroby piszemy poniższe uwagi.

Miarą obciążenia społecznego na rzecz tego ubezpieczenia jest ogólna suma składek członkowskich przypisanych pracodawcom i pracownikom. Suma ta wyniosła w r. 1926 niespełna 145 milionów zł.; wskazuje ona w porównaniu z rokiem poprzednim wzrost o 10 proc. który — wobec niezmienności stawek — przypisać należy w części wzrostowi zarobków, a w części — zdaniem naszym — dokładniejszemu ich uchwyceniu. Dla porównania ciężaru wynikającego z utrzymania kas chorych z ciężarami podatkowymi wskażemy, że na rok 1926 wymierzono np. tytułem podatku dochodowego w całym państwie 100 milj. złotych. Tak więc obciążenie na rzecz ubezpieczenia od choroby jest o 50 procent większe, aniżeli obciążenie z racji opodatkowania dochodu.

Sama Kasa Chorych łódzka wykazała przypis składek w wysokości 14,7 milj. złotych. Tak więc Łódź płaci mniej

więcej 10 proc. całości składek w państwie!

Przeciętna składka na jednego ubezpieczonego w całym państwie wynosiła 84 zł. 85 gr. Wobec tego, że składka wynosi ok. 7,6 proc. zarobku da się stwierdzić, że przeciętny zarobek ubezpieczonego w Polsce wynosił rocznie 1115 zł. Na podstawie tego rachunku obliczamy zarobek w Łodzi na zł. 1457, ponieważ przeciętna składka w Łodzi wynosi 110,72 zł. Łódź co do wysokości składek zajmuje miejsce czwarte (po Warszawie: 152 zł, Drohobyczu: 147, Wilnie: 116 zł.)

Oczywiście składki stanowią lwia część wpływów Kas chorych (ok. 96 proc.). Inne, z naszego punktu widzenia, nie przedstawiają większego interesu.

Ciekawym jest podział wydatków kasowych według części składek, jakie pochłaniają.

Okazuje się, że świadczenia pochłonięły okrągło biorąc 114 milj. zł. Jest to niewiele ponad trzy czwarte ogólnego przypisu składek (dokładnie 78,7 proc.). Oczywiście więc tylko te trzy czwarte są wydawkowane na właściwe cele ubezpieczenia kasowego. W Łodzi koszty świadczeń wyniosły 9,7 milj. zł., a więc ok. 68 proc. przypisu składek. Oczywiście, należy mieć na uwadze także i sumę niezużytych w danym roku na świadczenia, a przelaną do funduszu rezerwowego — o czym dalej.

Z poszczególnych kategorii świadczeń zasilki pieniężne stanowiły w całym państwie 21,8 proc., co stanowi dość wydatne zmniejszenie się w poro-

wnaniu z rokiem 1925 (25,8 proc.), wskazuje to m. in. także na mniejsze wykorzystywanie zasilków przez ubezpieczonych w związku z poprawą sytuacji gospodarczej kraju. Koszty pomocy lekarskiej stanowiły ćwierć przypisu składek (dokładnie 25,1 proc.). Wydatki na lekarstwa i środki opatrunkowe wyniosły 17,7 proc. leczenie szpitalne i przewóz chorych — 14,6 proc.).

Koszty administracji i ogólne wyniosły razem 14,7 procent.

Koszty administracji samej stanowią 10 proc. przypisu składek, z tego koszty personalne 8,6 proc. zaś rzeczowe — 1,3 proc. W Łodzi koszty administracji wyniosły 1,2 milj. zł., a więc tylko 8,4 proc. Do kosztów ogólnych zaliczoną jest ciekawa pozycja strat na dłużnikach jednoznaczna oczywiście ze stratami z powodu nieściągalności składek. Straty te wynoszą w całej Polsce około 2 milj. złotych, co stanowi 1,2 proc. przypisu.

Na fundusz zapasowy przelewają kasy 10 proc. przypisu składek i nadwyżkę bilansową. Charakterystycznym jest że z drugiego tytułu przelano w całej Polsce na ten fundusz ok. 5 milionów zł. (przypisu składek — 3,4 proc.). Należy pamiętać, że w Polsce wykazała nieudobry finansowo. W Łodzi natomiast przelano do funduszu zapasowego tytułem 10 procentowego odpisu ze składek 1,49 milj. zł., a z tytułu nadwyżki bilansowej — 2,5 milj. zł. W ten sposób Łódź wykazała połowę nadwyżki bilansowej wszystkich kas w całym państwie.

## Deklaracja kupiectwa warszawskiego

Różnice wyznaniowe i spółpraca gospodarcza.

Z Warszawy donoszą:

Niżej podpisane komitety wyborcze kupiectwa chrześcijańskiego i żydowskiego do Izby przemysłowo-handlowej w Warszawie stwierdzają, iż w przedświadczeniu o istnieniu równowagi liczebnej i organizacyjnej kupiectwa chrześcijańskiego i żydowskiego w Okręgu przyszłej Izby przemysłowo-handlowej w Warszawie, o zbedności w tych warunkach przeprowadzenia walki wyborczej, utrudniającej atmosferę koniecznej współpracy na terenie Izby — zgodzili się na złożenie w głównej komisji wyborczej wspólnych list polsko-żydowskich, zapewniających wprowadzenie do składu Izby przemysłowo-handlowej w Warszawie w obu kategoriach wyborczych grupy handlowej radców w równej liczbie z obu sfer wpływów.

Pod tą deklaracją podpisane są w imieniu zjednoczonego komitetu wyborczego grupy handlowej do Izby przemysłowo-handlowej w Warszawie polski komitet wyborczy grupy handlowej i komitet wyborczy C. Z. K.

W imieniu komitetu wyborczego bloku organizacji drobnego kupiectwa podpisał centr. kom. wyb. drobnego kupiectwa chrześcijańskiego i centr. kom. wyb. zjednoczonego drobnego kupiectwa żydowskiego.



H. NIEMOJEWSKIEGO

NOWY WIAT 5 TEL. 504-90.  
CHOROBY WĄTROBY - KAMIENIE ŻOLCIOWE.  
CHRONICZNE ZAPARCIA.

Z okazji otrzymania świadectw przez 2 wychowanki Internatu „Pomoc” w 8 kl. Gimn. Filolog. M. Hochsteinowej Zarząd Internatu wyraża niniejszym

### PUBLICZNE PODZIĘKOWANIE

właścicielce Gimn. p. Marii Hochsteinowej

za bezinteresowne udzielenie nauki i troskliwego wychowania w swym Gimnazjum dla 5-ich wychowanek naszego Internatu, oraz wychowawcy Prof. Brazińskiemu i całemu personelowi nauczycielskiemu

W imieniu Internatu dla Dziewcząt „Pomoc”

Prezydjum Zarządu: M. Rumkowski, P. Gerszowski, L. Uryson, M. Sapir, Sz. Reichman, F. I. Landau, N. Koroczyński, L. Izraelit

TEATR LIT. ART.

## GONG

pod dyr. Walerego Jastrzębca.

**TYLKO 4 DNI** Gościnne występy znakomitej pieśniarki, artystki teatrów warszawskich, Janiny Madziarówny, nieporównanej recytatorki artystki teatru „Qui Pro Quo”, Heleny Buczyńskiej, znakomitej tancerki, artystki teatrów paryskich Jadwigi Hryniewickiej oraz ulubienicy Łodzi Czesława Skoniecznego. — — — Udział bierze cały zespół teatru. Codziennie 2 przedstawienia o g. 8 i 10 wiecz. — W niedzielę 3 przedstawienia o g. 6, 8 i 10 wiecz.

## GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 14 czerwca 1928.

CZEKI: Belgia 124.56, Londyn 43.512, Nowy Jork 8.90, Paryż 35.04, Praga 26.41 3/8, Szwajcaria 171.78, Wiedeń 125.40, Marka niemiecka 210.02.50.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 95.75, 95.50, 5-proc pożyczka Dolarówka 95.75, 95.50, 5-proc. pożycz. konw. 67, 5-proc. pożycz. konw. kol. 62, Pożyczka dolarowa 87, Pożyczka kolejowa 104, 8-proc. listy zastawne Banku Gosp. Kraj. 94, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 52.75, 53.25, 5-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 58.65, 59, 8-proc. listy zastawne m. Warszawy 74.75, 76.50, 8-proc. listy zastawne m. Łodzi 69, 8-proc. listy zastawne m. Piotrkowa 66.50.

AKCJE.

Bank Handlowy 117, Bank Polski 193, 195, Bank Zachodni 34, Kijowski 81, Spiess 162.50, Silesia i Światło 155, 160, Cukier 68.75, 69, Pirley 67.50, 68.50, Wysoka 200, 201, Wegiel 99, 100, Nobel 31, Cegielski 44, Modrzejów 47.50, Norblin 240, Ostrowiecki Serja B. 114, Połcock 10.10, Rudzki 48.50, 49, Starachowice 60, Borkowski 17, Haberbusch 254, 258, Spirytus 39.50.





Dzisiaj i dni następnymi!

Wielki podwójny program.

I) IGO SYM <sup>polski</sup> <sup>Valentino</sup> DOLLY DOVIS <sup>pełna pikanterji</sup> <sup>paryżanka</sup> R. KLEIN-ROGGER <sup>znakomity artysta filmowy</sup> <sup>w następcu Janingasa</sup>  
w potężnym dramacie p. t. „**KABARET**”  
Dumny markiz szantażowany przez karierowicza...  
Chciwy zaszczytów i blasków parweniuz ulega uczuciu miłości...  
Tragiczna pieczęć milczenia rozstrzyga losy bohatera...  
Za pieniądze szczęścia nie kupisz...

II) Szampańska farsa, tryskająca werwą i humorem, pobudzająca każdego widza do huraganu śmiechu p. t. „**Pięciu Ojców i Córeczka**”  
W rolach gł.: Betty Bronson, Luiza Dresser, Ford Sterling i inni.

Początek seansów o godz. 4 i pół, w soboty, niedziele i święta o godz. 1-ej. Ceny miejsc w niedziele, święta i soboty od 50 gr  
Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.

### Farmerzy przeciw kandydaturze Hoovera na prezydenta Ameryki.

Paryż, 14 czerwca.  
Donoszą z Nowego Jorku, że w Canzas City, gdzie odbywa się kongres republikanów i gdzie uchwalono postawić kandydaturę Hoovera na prezydenta Stanów Zjednoczonych, farmerzy w ilości około 2.000 usiłovali wtargnąć do gmachu obrad kongresu, protestując przeciwko kandydaturze Hoovera.  
Policja z trudem odparła oddziały

### Trudności w tworzeniu gabinetu niemieckiego.

Berlin, 14 czerwca.  
Rokowania w sprawie utworzenia nowego gabinetu nie posunęły się na-przód wczoraj po południu ani wczoraj wieczorem, ponieważ niemiecka partja ludowa domaga się stanowczo, aby socjaliści zgodzili się na wejście stresemaców także do rządu pruskiego.  
Herman Müller zgadza się tylko na pozostawienie Stresemanna i Curtiusa w gabinecie Rzeszy, twierdzi natomiast, że sprawy pruskie są w zadawalający i definitywny sposób załatwione.  
Centrum wysunęło wczoraj postulat, że ministerjum spraw wewnętrznych Rzeszy powinien otrzymać poseł z centrum. Socjaliści stoją na stonowisku, że stanowisko kanclerza i ministra spraw wewnętrznych nie może być zajęte przez żadną inną partję, tylko przez socjalistów.

### Brak cukru i chleba pszennego w Moskwie.

Moskwa, 14 czerwca.  
Sowieci miejski w Moskwie odbył specjalną naradę w sprawie sytuacji aprowizacyjnej, która przedstawia się w stolicy państwa sowieckiego katastrofalnie.  
Od kilku dni zaniechano w Moskwie wypieku chleba pszennego. Sprzedawany jest wyłącznie chleb żytni. Obawa przed GPU, tamuje tworzenie się kolejek przed sklepami spółdzielczymi, w których odbywa się sprzedaż cukru, lecz artykuł ten znikł prawie zupełnie z rynku.

## OGŁOSZENIE.

Oplerając się na Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 roku „o regufowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, oraz odzieży i obuwia przez wyznaczenie cen” (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 101), na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527, art. 8), oraz na uchwałę Magistratu m. Łodzi z dnia 16 kwietnia 1926 roku — niniejszem podaje do wiadomości mieszkańców m. Łodzi, co następuje:  
Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 527 z dnia 14 czerwca 1928 roku zostały wyznaczone ceny maksymalne (najwyższe):

NA MIĘSO WIEPRZOWE I WYROBY MASARSKIE ZA 1 KG. W DETALU:			
1. wieprzowina	zł. 2.74	18. baleron gotowany	„ 6.30
2. wieprzowina bez dokładki	„ 3.36	19. baleron surowy	„ 4.90
3. schab i baleron	„ 3.36	20. boczek surowy wędzony	„ 4.30
4. słonina	„ 3.60	21. boczek gotowany	„ 4.70
5. sadło	„ 3.60	22. szmalce	„ 4.10
6. salceson	„ 3.60	23. słonina paprykowana	„ 4.90
7. kiełbasa krajana	„ 3.60	24. siekane	„ do umowy
8. kiełbasa serdelowa	„ 3.60	25. poledwica surowa wędzona	„ 6.70
9. pasztetowa	„ 4.50	26. kiełbasa surowa	„ do umowy
10. serdelki	„ 4.70	27. rolada	„ 4.50
11. podgarłana	„ 2.50	28. kiełbasa sucha	„ 5.60
12. czarna	„ 2.50	29. salami	„ 8.40
13. kaszanka	„ 1.36	30. parówki	„ 5.60
14. krakowska	„ 4.50	31. kiełbasa sucha polska	„ 6.50
15. szynka gotowana	„ 6.30	32. kiełbasa sucha moskiewska	„ 6.50
16. szynka surowa wędzona	„ 3.60	33. kiełbasa sucha myśliwska	„ 7.90
17. szynka surowa bez kości	„ 4.16	34. salami mlekkie	„ 5.60

  

NA MIĘSO WOŁOWE, BARANIE I CIELECE ZA 1 KG.:			
w hurcie:		w detalu:	
1. wołowina normalna I gat.	zł. 2.65	1. wołowina normalna I gat.	zł. 3.
2. wołowina normalna II gat.	„ 2.20	2. wołowina normalna II gat.	„ 2.50
3. wołowina koszerna I gat.	„ 3.43	3. wołowina koszerna I gat.	„ 4.10
4. wołowina koszerna II gat.	„ 2.75	4. wołowina koszerna II gat.	„ 3.30
5. baranina normalna	„ 2.75	5. baranina normalna	„ 3.16
6. baranina koszerna	„ 3.25	6. baranina koszerna	„ 3.90
7. cielęcina normalna	„ 2.40	7. cielęcina normalna	„ 2.76
8. cielęcina koszerna	„ 2.40	8. cielęcina koszerna	„ 2.90
		9. wołowina norm. I gat. bez kości	„ 3.60
		10. wołowina norm. II gat. bez kości	„ 2.75
		11. poledwica wołowa	„ 4.20

  

NA WYROBY MASARSKIE KOSZERNE ZA 1 KG. W DETALU:			
1. kiełbasa „salami” I gat.	zł. 10.—	6. kiełbasa gesla II gat.	zł. 6.76
2. kiełbasa „salami” II gat.	„ 8.—	7. wędłina „rozmałości”	„ 11.—
3. kiełbasa wrocławska I gat.	„ 6.—	8. kiełbasa wiedeńska I gat.	„ 8.—
4. kiełbasa wrocławska II gat.	„ 4.80	9. wątrobianka	„ 6.60
5. kiełbasa gesla I gat.	„ 7.70	10. sucha eksportowa	„ 11.—

W myśl zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów par. 7 wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu. Zaznaczam, że zgodnie z par. 10 i 11 wymienionego Rozporządzenia Rady Ministrów winni żądania lub poblerania cen wyższych od wyznaczonych, lub nieujawnienia tych cen w cennikach właściwych przedsiębiorstw handlowych, będą ukarani przez władzę administracyjną i instancję według art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku (Dz. U. R. P. Nr. 91 z 1926 roku, poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku ARESZTEM DO 6 TYGODNI LUB GRZYWNA DO 10.000.— ZŁOTYCH, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.  
Łódź, dnia 15 czerwca 1928 roku.

PREZYDENT m. ŁODZI:  
(-) BR. ZIEMIECKI.

# KLISZE

DLA DRUKARŃ, WYDAWNICTW I REKLAM

WYKONUWA

## GALWANO

PIOTRKOWSKA 101 TEL. 57-68

## Nowy rodzaj mydła — niezbędny do prania

DAWNIEJ, gdy nie było mydła, każda sztuka zosobna. Najpierw mydliło sięwiecej zbrudzone miejsca, a w końcu prało się bieliznę przy pomocy tarki. Wszystko razem było męczącą procedurą, która nie tylko że podkopywała zdrowie kobiet, ale w dodatku zabierała bardzo dużo czasu. Gruntowny i nad wyraz korzystny przezwrot w tej dziedzinie wywołało

**Rinso—kóre samo pierze.**  
Zamoczyć bieliznę w roztworze tego idealnego

środka do prania, a rezultaty będą zdumiewające.

Mydliny, które wytwarza Rinso, są w najwyższym stopniu aktywne, niemniej jednak nie nadwyrezają tkaniny, usuwając z niej brud, co jest przecież rzeczą najważniejszą, nadając bieliznie olśniewającą białosc. Plamy, które na razie nie znikają, należy posypać odrobiną suchego Rinso i lekko je przecierać. Nie dodawać żadnego mydła czy też proszku—Rinso podola zadaniu.

**Jak używać Rinso.**  
Zawartość paczki rozpuszczoną w wodzie wrzącej, wlać do balji napelnionej do połowy letnią wodą i zamoczyć bieliznę,—najlepiej na noc. Rano splukiwać. Kreton, batyst i t.p. ładnie wyglądają o ile są gotowane, co jednak nie jest koniecznym.

**PRÓBKA DARMO**

KUPON. Do firmy „Sunajt” Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 470, Poczta Główna, Warszawa. — Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Rinso, wystarczającego na próbną pranie.

Imię i nazwisko .....

Adres .....

I.R.15 a (Upraszam się o wyraźne pisanie.)

R. S. Hudson Ltd., Anglja.

## CAFE RESTAURANT „CENTRAL”

PIOTRKOWSKA 48 — TEL. 62-11.

nowo utworzonym odrestaurowanym lokalu wydaje się **ŚNIADANIA-OBIADY-KOLACJE**

Kuchnia i bufet pod kier. wykwalif. żyd. sít gastronomicznych.

SZYBKA USŁUGA! POTRAWY OBFITE I SMACZNE! Szybka Usługa

Codziennie **KONCERT** pod kier. p. P. Mucmana || W niedziele **KONCERT** pod kier. p. L. Wołkowicza. || I święta **KONCERT** pod kier. p. L. Wołkowicza. ||

UWAGA: Przyjmuje się zamówienia na śluby, bankiety, rauty i gratulacje! || Cabinet dla grup.

